

Włochy uznają niepodległość Abisynii i Albanii

## WOLNE MIASTO TRIEST BĘDZIE MIAŁO WŁASNĄ FLAGĘ PAŃSTWOWĄ

PARYŻ, 27.IX (Reuter) — Podczas wczorajszego posiedzenia pod komisią dla spraw Triestu zdecydowano, że wolne miasto Triest będzie miało własną flagę państwową oraz że zagwarantuje ono swym obywatelom podstawowe prawa i wolności obywatelskie.

PARYŻ, 27.IX (Reuter) — W czasie wczorajszego posiedzenia komitetu dla spraw politycznych i terytorialnych Włoch poddano pod głosowanie wnioski o wypłaceniu przez Włochy odszkodowania za szkody poniesione przez Narody Zjednoczone na terytorium włoskim podczas wojny. Przewodniczący komitetu unieważnił głosowanie, ponieważ 9 państw głosowało za, 9 przeciw wnioskowi, przy 2 wstrzymujących się od głosowania.

Delegat amerykański oświadczył, że Stany Zjedn. domagają się jedynie odszkodowania w stosunku 25 pct ogólnej sumy.

PARYŻ, 27.IX (R) — Podczas posiedzenia komisji dla Włoch rozpoczęto debatę nad przyszłymi stosunkami pomiędzy Włochami a Abisynią i Albanią.

Delegat włoski oświadczył, że jego rząd uzna niepodległość tych 2 państw. Delegat albański zażądał formalnego unieważnienia wszystkich koncesji gospodarczych i politycznych przyznanych Włochom przez poprzednie rządy albańskie.

Delegat grecki zażądał przyłączenia do Grecji wyspy Sasseno, motywując swój wniosek względami historycznymi i demokratycznymi. Wniosek został odrzucony większością 13 głosów przeciwko 2.

Delegat amerykański oświadczył, że Stany Zjedn. domagają się jedynie odszkodowania w stosunku 25 pct ogólnej sumy.

## We wtorek wyrok norymberski

NORYMBERGA, 27.IX (Reuter) Trybunał międzynarodowy w Norymberdze zbierze się na posiedzenie o godz. 10 w poniedziałek, by wydać wyrok na czołowych przestępców wojennych. Wyrok zostanie ogłoszony we wtorek.

## TERROR W POLSCE

M. p., dn. 27 września.

(h) W czasie obrad tzw. krajowej rady narodowej przedstawiciele PSL wystąpili z oskarżeniami pod adresem „bezpieki” p. Radkiewicza oraz komunistycznej PPR oświadczając, że odpowiedzialni są oni za katastroficzny stan bezpieczeństwa w Polsce. Mówcy z PSL stwierdzili, że członkowie „bezpieki” oraz PPR dokonują mordów i gwałtów, szerzą w całym Kraju terror. Oczywiście mowy te zostały zagłuszone i sprawozdawcy radia warszawskiego zaledwie o tym wspomnieli, nie podając żadnych szczegółów.

Niemal równocześnie korespondenci zagraniczni donieśli, że „bezpieka”, pod pozorem walki z rzekomymi „bandami leżymi” rozpętała nową falę terroru. Wiadomości te zostały potwierdzone przez Mikołajczyka, który na konferencji prasowej oświadczył wręcz, że „bezpieka” i PPR prowadzą szeroko zakrojoną akcję terrorystyczną przeciwko jego stronnictwu. Mikołajczyk podał kilka faktów, zaznaczając, że terroryści uprawiają m. in. proceder porwania członków PSL.

Nasilenie akcji terrorystycznej, wzmocniona walka z legalnym stronnictwem, jakim jest PSL, stoją w bezpośrednim związku z zapowiedzianymi wyborami do sejmu. Jakkolwiek administracja warszawska, jak o tym donosiliśmy obszernie wczoraj, przygotowała sobie ordynację wyborczą, która powinna jej zapewnić większość mandatów, ale mimo to czuje się jeszcze niepewnie. Dla usunięcia wszelkich niespodzianek rozpoczęto kampanię terrorystyczną, zmierzającą przy pomocy niej do usunięcia czynnych elementów i zastraszenia całego społeczeństwa polskiego. W ten sposób administracja warszawska przygotowuje sobie teren do wyborów.

Wiadomo wszystkim, jakich metod chwyciła się administracja warszawska w okresie tzw. referendum, celem niedopuszczenia do zamknięcia woli społeczeństwa, lecz nawet mimo to nie potrafiła całkowicie sfalszować wyników referendum. Panowie Osóbka i Gomółka choć teraz uniknąć powtórnego skandalu i dlatego zdecydowali się na jeszcze większe bezprawie w postaci zorganizowanej akcji terrorystycznej przeciwko społeczeństwu polskiemu.

Wybory mają służyć do zalegalizowania obecnego stanu rzeczy w Polsce. Wolne wybory były jednym z zasadniczych warunków, na podstawie których administracja warszawska uzyskała uznanie mocarstw anglosaskich. Wbrew tym zobowiązaniom administracja warszawska nie przeprowadziła wyborów w terminie wcześniejszym, odkładając je ciągle do „odpowiedniej” chwili, tj. aż do zniszczenia przy pomocy terroru niezależnego społeczeństwa.

Sytuacja w Kraju jest poważna i groźna. Wiemy, że wszystkie dotychczasowe interwencje dyplomatyczne W. Brytanii i Stanów Zjedn. w sprawie wolności w Polsce nie odniosły żadnego skutku. Mocarstwa zachodnie opierały swoje interwencje i protesty przeciwko bezprawiom administracji na podstawie układów jaltańskich i poczdamskich. Na zasadzie tych układów mocarstwa zachodnie uznały administrację i utrzymują z nią stosunki dyplomatyczne i gospodarcze, dzięki temu znów jest ona reprezentowana na wszystkich konferencjach międzynarodowych.

Ostatnie noty brytyjska i amerykańska w sprawie wyborów podkreślały wyraźnie konieczność pełnej swobody dla działalności politycznej stronnictw demokratycznych. Nie uznajemy wprawdzie odnośnego sformułowania w tych notach, ale wypływa z nich jasno obowiązek natychmiastowego działania. Skoro dotychczasowa forma protestów nie tylko nie odniosła żadnego skutku, ale jesteśmy świadkami jeszcze bardziej wzmocnionej akcji terrorystycznej, akcji zmierzającej do przeobrażenia wszystkich praw społeczeństwa polskiego, jawnego sfalszowania jego woli, to nie wolno czekać na dalszy rozwój wypadków.

Obowiązkiem mocarstw demokratycznych jest złożenie oświadczenia, że wybory przygotowywane w takich warunkach nigdy nie uznają za wyraz woli społeczeństwa polskiego i stwierdzenie, że administracja warszawska nie wywierała się z przyjętych zobowiązań, wobec czego należy wycofać z tego faktu wszystkie konsekwencje. Trzeba skończyć z komedią uznania administracji warszawskiej!

## „Kto wróci do Kraju otrzyma dwumiesięczne racje żywnościowe” Wstyd, najedzeni panowie...

LONDYN-27.IX (R) — Osobisty przedstawiciel dyrektora głównego UNRRY, Sir Humphrey Gale, ogłosił wczoraj w Londynie odezwę UNRRY do uchodźców polskich, przebywających w Niemczech. Podobną odezwę opublikowały równocześnie władze wojskowe amerykańskie, brytyjskie i francuskie w poszczególnych strefach okupacyjnych w Niemczech, a także administracja warszawska.

Sir Humphrey wezwał uchodźców polskich do powrotu, zaznaczając, że każdy Polak, który wróci do Kraju w okresie od pierwszego października do 31 grudnia, otrzyma racje żywnościowe na przeciąg 60 dni. Jednocześnie władze administracji warszawskiej oświadczyły, że normalna pomoc do starczana przez administrację warszawską repatriantom, nie będzie niczym uszczuplona.

## Polskie oddziały wojskowe opuściły Liban

BEJRUT, 27.IX (UP) — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że ostatnie polskie oddziały wojskowe opuściły Liban w środę wspólnie z ostatnimi oddziałami brytyjskimi, udając się do Egiptu, skąd zostaną one odtransportowane do W. Brytanii.

W obecnej chwili tylko w Egipcie przebywa tymczasowo pewna ilość żołnierzy polskich, których liczba nie przekracza 8.000, co dowodzi nieprawdziwości pogłosek, mówiących o przeniesieniu armii polskiej do Transjordanii.

W Syrii i Libanie pozostaje obecnie 400 osób cywilnych narodowości francuskiej i brytyjskiej, zajętych likwidacją zobowiązań pozostawionych przez armię brytyjską i francuską.

„Już zwolniono 14 tys. podów”

## Armia „marsz.” Żymierskiego składa się z 19 dywizji

WARSZAWA, 27.IX (AP) — Korespondent Associated Press donosi z Warszawy, że „marszałek” Rola-Żymierski na konferencji prasowej oświadczył, że jego armia składa się z 16 dywizji piechoty, 3 dywizji kawalerii i innych jednostek zmotoryzowanych.

Żymierski oświadczył także, że oficerowie rosyjscy odegrali wielką rolę w kształceniu kadr nowej armii. Według Żymierskiego, od czerwca 1945 r. 14.000 oficerów sowieckich, w tym 40 generałów, zwolniono z szeregów jego wojska. Korespondent amerykański dodaje, że szkolenie wojska w Polsce odbywa się według metod sowieckich.

bywa się według metod sowieckich.

## Kard. Griffin apeluje do świata ludzi wolnych o uwolnienie prymasa Jugostawii

LONDYN, 27.IX (Reuter) — Arcybiskup Westminsteru kardynał Griffin w imieniu duchowieństwa katolickiego W. Brytanii ostro potępił aresztowanie prymasa Jugostawii, arcybiskupa Zagrzebja Alojzego Stepinaca.

Kardynał określił Stepinaca jako „jednego z największych przeciwników tyranii hitlerowskiej” i stwierdził, że arcybiskup dał dowód

dy wielkiego patriotyzmu i umiłowania swojego narodu.

„Apelujemy do naszego rządu — powiedział kardynał — i do wszystkich ludzi, którym droga jest wolność jednostki, by zrobili wszystko, co jest w ich mocy, by spowodować natychmiastowe uwolnienie tego wielkiego bojownika o wolność.”

## Ostra wymiana zdań między delegatem USA a Wyszyńskim na komitecie bałkańskim

PARYŻ, 27.IX (Reuter) — Komitet ekonomiczny dla spraw bałkańskich uchwalił wniosek francusko-amerykański według którego art. 26 traktatu pokojowego z Rumunią został zmieniony.

Według nowopowziętych postanowień, Rumunia będzie musiała zrezygnować z wszelkich pretensji i rewindykacji, mogących powstać z faktu, że była ona przez pewien czas w stanie wojny z Niemcami.

Propozycja sowiecka, domagająca się zwrotu obywatelom rumuńskim ich dóbr, znajdujących się w Niemczech, została odrzucona większością 9 głosów przeciwko 5.

PARYŻ, 27.IX (R) — Na wczorajszym posiedzeniu bałkańskiego komitetu gospodarczego konferencji pokojowej, doszło do ostrej wymiany zdań między delegatem amerykańskim a delegatem sowieckim Wyszyńskim.

Wyszyński gwałtownie zareagował na twierdzenie delegata amerykańskiego, że żądania reparacyj-

ne ze strony Związku sowieckiego w stosunku do Rumunii są zbyt wysokie i że Rumunia jest obciążona kosztami utrzymania okupacyjnej armii sowieckiej.

## Węgry utatwią Rosji komunikację z jej strefą w Austrii

PARYŻ, 27.IX (Reuter) — Komitet dla spraw politycznych i terytorialnych Węgier uchwalił wczoraj jednogłośnie klauzulę, przewidującą wycofanie wszystkich wojsk sprzymierzonych z terytorium Węgier w przeciągu 90 dni od chwili wejścia w życie traktatu pokojowego.

Na mocy tego postanowienia Węgry zobowiązują się ułatwić wojsku sowieckiemu komunikację z sowiecką strefą okupacyjną w Austrii.

„Chciałbym zapytać delegata amerykańskiego — powiedział Wyszyński — jak wiele kosztuje zainteresowane rządy utrzymanie okupacyjnych wojsk amerykańskich w poszczególnych krajach.”

Podkreślając, że Rosja żąda od Rumunii tylko 300 milionów dolarów, Wyszyński ponownie zwrócił się w stronę delegata amerykańskiego, mówiąc: „Być może Amerykanie nie rozumieją potrzeb Rosji dlatego, że nie wiedzą, co to jest okupacja nieprzyjacielska. Na szczęście Rosja nie ma klasy kapitalistycznej, która by ciągnęła zyski z wojny, podczas gdy żołnierze ginęli na froncie.”

PARYŻ, 27.IX (R) — Decyzją komisji dla spraw wojskowych zakazano Butgaril używania bomby atomowej i innych specjalnych broń.

# Jerzy II król grecki

M. p., we wrześniu

W dniu 1 września br. odbył się w Grecji plebiscyt, który miał zdecydować, czy król Jerzy II, znajdujący się obecnie na emigracji, ma powrócić do kraju i objąć z powrotem tron. Plebiscyt wypadł zdecydowanie pomyślnie dla króla, gdyż na ogólną liczbę 1.200.000 wyborców 984.000 wypowiedziało się za jego powrotem. Ostatnio premier Tsakalari pojechał po króla i jeszcze w bieżącym tygodniu Grecja ma uroczyście witać powracającego monarchę.

W związku z tym prasa światowa poświęca wiele miejsca osobie jedynemu monarchy, powracającego z emigracji na tron w Europie południowo-wschodniej. Zresztą nie ma w tej chwili pisma na świecie, które by nie podkreślało, że Grecja stanowi w swoim rejonie wyjątek. [Pewne drobne różnice w tej opinii polegają na tym, że prasa sowiecka i prosowiecka uważa, że Grecja jest jedynym krajem na Bałkanach, gdzie jeszcze nie rządzi wola ludu, natomiast rządzą przy pomocy terroru i wojsk brytyjskich monar-

ksją Kentu. Wówczas to powstał projekt, by brat króla angielskiego objął tron w Grecji i przywrócił porządek w tym kraju, tak ważnym dla interesów brytyjskich. Jerzy II nie okazał się zazdrosnym i udzielił temu projektowi pełnego swego poparcia. Ale z Grecji przybyła delegacja, która prosiła, aby tron objął właśnie on, Jerzy II. Wyznany król odmówił, oświadczając, że nie chce powracać do kraju, z którego już dwa razy go wyrzucono, a w każdym razie nie wróci, jeśli nie otrzyma specjalnych gwarancji. „A jeśli sam naród zażąda Twojego powrotu?” — zapytał przewodniczący monarchistycznej delegacji. Król nie udzielił na to pytanie odpowiedzi. Gdy jednak po raz drugi powróciła delegacja, wysłana przez kraj, Jerzy powiedział: „Przyjmuję tron, ale nie jako król jednej partii, lecz wszystkich Greków”.

Po powrocie do kraju Jerzy zaczął sprawować władzę w sposób, który mu zapewnił sympatię najszerszych warstw społeczeństwa. Monarchiści, którzy go sprowadzili, życzyli sobie niewątpliwie króla, któryby prowadził ich politykę i im powierzył władzę. Tymczasem pierwszą czynnością króla było przyjęcie złożonej jedynie przez kurtuazję dymisji premiera Kondylisa. Król usunął ambitnego generała od władzy, dając mu na pocieszenie wysoki order. Przygotowaną mu przez zwolenników mowę tronową zmienił na swój sposób. W projekcie mowa zaczynała się od słów: „Ja i mój rząd”. Król powiedział: „Ja i moje rządy”. Następnie król ogłosił powszechną amnestię dla swych przeciwników politycznych, a polityka, który w roku 1923 przyczynił się do jego wygnania, powołał do rady koronnej.

Król zyskał sobie powszechną sympatię i jeśli przedtem były jakieś wątpliwości, czy plebiscyt przywracający monarchię nie był sfalszowany, to później stało się pewne, że nowy plebiscyt napewno zatwierdziłby Jerzego, jako króla Grecji.

Jerzy II zwrócił specjalną uwagę na politykę zagraniczną oraz na rozbudowę armii greckiej. W dziedzinie polityki zagranicznej król starał się możliwie utrzymać równowagę między wpływami Anglii a wpływami Włoch. Najbardziej jednak dumny był ze swego sukcesu na odcinku stosunków z Tur-

cją, która z niedawnego wroga stała się państwem ściśle sojusznikiem.

Król Jerzy był zbyt mądry i zbyt dobrze poinformowany, by nie zdawał sobie sprawy ze zbliżającego się niebezpieczeństwa drugiej wojny światowej. To też najpilniejszą dla niego stała się reorganizacja armii greckiej. Namiężne walki partyjne spowodowały, że sprawa obrony kraju zaszła w Grecji na drugi plan. Grecy generalnie stali się politykami skłonniejszymi do przeprowadzenia różnych zamachów stanu i przewrotów rządowych, niż do interesowania się zagadnieniami militarnymi. W tych warunkach, dla przeprowadzenia reorganizacji armii, trzeba było znaleźć człowieka o silnej ręce. Takiego czło-

wieka upatrzył sobie król w gen. Metaxas.

Opowiadają, że w roku 1936 król wezwał do siebie tego generała i spytał go, co by on zrobił dla uratowania kraju, gdyby był szefem rządu. Metaxas miał na to odpowiedzieć: „Zesłałbym całą gro madę ludzi na wyspy, rozwiązałbym parlament i zawarłbym rozsądne umowy handlowe”. Wówczas Jerzy oświadczył: „Ja niestety nie mogę mianować pana premierem, ale niech pan zrobi zamach stanu i sam sięgnie po to, czego nie mogę panu zaofiarować”.

Następnego dnia, tj. 4 sierpnia 1936 gen. Metaxas był już premierem. Rozwiązał wkrótce parlament, wysiedlił swych przeciwników i zawarł umowy handlowe oraz soju-

sze z Włochami, Jugosławią, Bułgarią i Rosją. Rozsądną polityką powiększył Metaxas eksport tytoniu, wina i rodzynek, ożywił ruch turystyczny i rozbudował grecką flotę handlową. Najważniejszym jednak jego dziełem była reorganizacja i rozbudowa armii, która później w roku 1940 zdumiała świat swymi sukcesami przeciwko najeźdźczej potężnej armii włoskiej. Na skutek tych osiągnięć Metaxas mógł ze spokojnym sumieniem odpowiedzieć tym, którzy mu zarzucali, że ograniczył wolność w Grecji. „Ja tej wolności nie ograniczyłem, lecz właśnie ją obroniłem. Nowym elementem, jaki wprowadziłem do życia politycznego, jest dyscyplina. Nie jakaś śrubalniczość, ale świadome, dobrowolne podporządkowanie się. Dzięki tej dyscyplinie mogliśmy stworzyć siły zbrojne, które dziś triumfują na lądzie, na morzu i w powietrzu”.

Niewątpliwie fakt, że armia grecka w roku 1940 potrafiła w tak skuteczny sposób przeciwstawić się wojskom osi, przyczynił się nie mało do przygotowania obecnego powrotu króla Jerzego do Aten.

Dzięki dobrym wspomnieniom, jakie król pozostawił po sobie w kraju, może on teraz powrócić na tron. Powraca doń po raz trzeci. Niewątpliwie jednak tym razem będzie miał najtrudniejsze zadanie i to zarówno ze względów wewnętrzno-greckich, jak i ze względów na zagmatwane stosunki międzynarodowe.

K. J.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

**W Łodzi i w Poznaniu** lotne bojówki PPR przeprowadziły w sierpniu akcję „oczyszczania” mieszkań z elementów „nieproduktywnych i reakcyjnych”. Wyrzucono na bruk tysiące ludzi, którzy nie mogli się wylegitymować kartą pracy.

Opróżnione w ten sposób mieszkania oddano do dyspozycji władz miejskich. Akcja, całkowicie „legalna”, odbyła się w wykonaniu dekretu „Nadzwyczajnej Państwowej Komisji Mieszkaniowej” z dn. 8 sierpnia 1946.

**Garnizonów sowieckich** jest w Polsce przeszło 30. Oprócz 9 wsi stłkie są szeregami odseparowane od społeczeństwa, żołnierze nie otrzymują pozwoleń na wyjście. (Inf. Pr.)

**Korpus dyplomatyczny w Warszawie** liczy 216 przedstawicieli 18 państw, które utrzymują stosunki oficjalne z rządem warszawskim. Dziekanem Korpusu jest Ambasador sowiecki Lebediew. Personal sowiecki jest najliczniejszy: 40 ludzi, plus przeszło 100 urzędników konsularnych w innych miastach.

Ambasada ZSRR mieści się na rogu Al. Szucha i pl. Unii Lubelskiej. Ambasady francuska i jugosłowiańska na Saskiej Kępie, przedstawicielstwa amerykańskie i angielskie w Al. Ujazdowskich, wiskie na pl. Dąbrowskiego.

**Zamek w Lancucie**, wspaniała siedziba magnacka, datująca z 17 wieku, został oddany na potrzeby

społeczne: zainstalowano w nim teatr, świetlice, szkoły itp. Obecnie zamek ma być przekazany wojsku.

**Kompletna fabryka samochodów**, — jak donosi prasa krajowa — zapakowana w 35 tysięcy skrzyń o łącznej wadze 5.000 ton, jest w drodze ze St. Zjednoczonych do Polski.

**W Pałacu Wilanowskim** mieści się obecnie filia Muzeum Narodowego, które ucierpiało silnie podczas wojny.

**Zoo warszawskie** jest odbudowywane pod kier. dawnego dyrektora Zablińskiego.

## Z piekła do raju

### Amerykanin o Szwajcarii

„The Wall Street Journal” drukuje wrażenia swego korespondenta z krótkiego pobytu w Szwajcarii, skąd pisze on m.in.:

„Podróżny, przyjeżdżający do Szwajcarii z Niemiec lub Austrii, odnosi wrażenie, że z piekła dostał się nagle do raju. Po jednej stronie granicy głód i zniszczenia, jakich nie widziano nawet za czasów Hunów i Wandalów, po drugiej Europa z okresu spokojnego i szczęśliwego życia. Szwajcaria jest dziś pochodnią w sercu Europy, bajeczną wyspą, prawdziwą ostoją wolności i demokracji”.

„Szwajcaria jest dla Europy lekcją tolerancji i humanitaryzmu i

mogłaby nauczyć Stany Zjednoczone, czym jest praca wykwalifikowanego człowieka i jakie są korzyści mniej gorączkowego życia”.

„Syntezą wrażeń ze Szwajcarii może być twierdzenie, że dopiero porównując ze Szwajcarią zdaje się sprawę, jak strasznie spadł poziom życia Europy dzisiejszej. Tak by powiedział pesymista. Optymista natomiast mógłby marzyć przy tej okazji o federacji państw europejskich, w ramach której narody mogłyby cieszyć się takim szczęściem pokojem i dobrodziejstwem, jak dziś Szwajcaria — kończy amerykański dziennikarz swe ciekawe wrażenia.

## Czy pojedziemy na księżyc?

M. p., we wrześniu.

Wysłki, zmierzające do przeniesienia misterium księżycy, rozpoczęły się w w. XIX

Naturalnie, w czasie tym nie ujawniały się jeszcze żadne możliwości wystąpienia na księżycu jakiejś ludzkiej ekspedycji i nikt o tym poważnie nie marzył. Uczonym nasunęła się jednakże inna myśl. Sądząc, iż księżyc, tak jak ziemia, jest zamieszkały, postanowili z tamtejszymi mieszkańcami wejść w kontakt, za pomocą — sygnalizacji.

### Próby sygnalizacji

I tak w pierwszej połowie ub. stulecia, astronom i matematyk niemiecki Gauss kalkuluje ułożenie na ziemi pewnej ilości olbrzymich i specjalnych figur geometrycznych, które mogłyby zostać dostrzeżone przez „tubyłow”. Długo jego prace, w tym zakresie,

skończyły się całkowitym flaksem.

Wkrótce potem, w r. 1840. Litrow przedstawia plan nawiązania z księżycem kontaktu, za pomocą sygnalizacji świetlnej, przy użyciu — zwierciadła parabolicznego. To samo doświadczenie pasjonuje, w drugiej połowie XIX stulecia, innego astronoma światowej sławy, Grosa. Tenże Gros pragnął nawet za pomocą błysków pojedynczych, zdwojonych itd. przekazać na księżyc naszą umiejętność rachunkową, uważając, iż taki sposób wzbudzi łatwiej u satelitów, znajdujących prawdopodobnie również rachunkowość, odpowiednią reakcję.

Wszystkie te i tym podobne pomysły, napotykały na cale masy trudności w zakresie ich realizacji, spełzły na niczym.

Z chwilą wynalezienia, pod koniec XIX wieku, fal elektrycznych przez Hertz'a, a szczególnie

z chwilą skonstruowania, w początkach następnego stulecia, pierwszego aparatu radiowego, wszelkim zainteresowanym badaczom księżycy zdało się, iż odtąd znajdują się już na dobrej drodze i że uda im się nareszcie z księżycem realnie skomunikować.

Niestety, i te nadzieje, po dokładnym przestudiowaniu kwestii, okazały się pienne. W przestrzeni powietrznej bowiem, na wysokości 80 do 120 km., znajduje się sfera najonizowana nie przepuszczająca żadnych emisji, nadawanych z ziemi i zwracająca je na punkt nadawczy z powrotem.

Uzeni doszli do wniosku, że jedynie tylko fale „ultra-krótkie” byłyby w stanie przeniknąć ów pas i dojść do miejsca przeznaczenia. Takich fal jednak nie sposób było na razie wynaleźć.

### Dopiero radar zdał egzamin

Prace nad wynalezieniem promieni (fal) „ultrakrótkich” trwały

systematycznie z górą lat 20. Ostatecznie zostały wynalezione i po zastosowaniu ich do wielu celów praktycznych, już podczas minionej wojny, zostały w końcu skierowane na — księżyc. Stało się to w styczniu br.

W czasie tym, jak wiemy już wszyscy, amerykańskie laboratorium astronomiczne w Belmar, przy zastosowaniu właśnie krótkich elektro-magnetycznych fal, nazwanych „Radarem”, połączyło się z księżycem. Fale, wysyłane w kierunku księżycy, w chwili, kiedy znajdował się on w minimalnej odległości od ziemi (365 tys. km) tym razem dostały się na miejsce przeznaczenia. Charakterystyczne echo, jakie towarzyszyło powracającym falom, poświadczało, iż przedmiot został dotknięty. Promienie radaru, biegnące z szybkością 300 tys. km. na sekundę, spełniły swą misję, czyli odbyły

Ukazały się w sprzedaży

„Świat antyczny a my”

Prof. dr T. Zielińskiego

„Żołnierz polski we Włoszech”

M. J. Janiszewskiego

chisci, faszyci lub zgoła czarni reakcyjniści, natomiast prasa zachodnia widzi w Grecji jedyny kraj na wschodzie Europy, nad którym nie zapadła żelazna kurtyna, i w którym kierowani przez Moskwę komuniści muszą się ograniczać do roli opozycji.

Dzienniki londyńskie żegnają odjeżdżającego króla ostrzeżeniami o jego trudnej roli w kraju i zalecają mu wiele taktu i umiaru w sprawowaniu rządów, gdyż inaczej przysłówczy kocioł bałkański może znów wybuchnąć.

Niewątpliwie króla Jerzego II czeka bardzo ciężkie zadanie, a pomyślne rozwiązanie tego zadania zależy będzie w dużej mierze od osobistych cech umysłu i charakteru powracającego monarchy. To też nie od rzeczy będzie przytoczyć ciekawe szczegóły biograficzne podane przez szwajcarski tygodnik „Die Weltwoche”.

W roku 1917 ojciec Jerzego, król Konstantyn, musiał pod naciskiem Ententy opuścić kraj i udać się do Szwajcarii. Już jednak w roku 1920 naród grecki wierny swemu monarche, znów powołał go na tron. W roku 1922 w Grecji wybuchła rewolucja, w wyniku której Konstantyn pozbawiony został tronu, a władzę objął obecny król Jerzy II. Niedługo jednak miody monarcha cieszył się władzą, gdyż w następnym roku wybuchła nowa rewolucja, która ogłosiła kraj republiką, a Jerzego zmusiła do opuszczenia Grecji.

Wyznany król przez 12 lat żył w Anglii. Rzadko widywano go na dworze angielskim, natomiast znacznie częściej w bibliotece Muzeum Brytyjskiego.

O wygnaniu przypominano sobie, gdy jego kuzynka księżniczka Maryna wychodziła za mąż za

Jak w kryminalnym romansie

**SZPIEGOWSKA KARIERA ERSTY RECKER**

M. p., we wrześniu Ostatnia wojna toczyła się na wszystkich prawie kontynentach świata. Jej olbrzymi mechanizm wprzął w swe tryby miliony istot ludzkich, które netylko walczyły zbrojnie na polu walki, ale pracowały w tysiącach fabryk i w laboratoriach, w rozlicznych działach gospodarki narodowej i służb pomocniczych, pracowały w propagandzie i w szpiegostwie.

Zbyt wcześnie jest jeszcze na to, by ujawnione zostały osiągnięcia wywiadu i kontrwywiadu, których boje są nie mniej trudne i tragiczne niż walka wśród huków bomb, dział i pękających granatów. Dzieje szpiegostwa największej z wojen doczekają się niewątpliwie szeregu emocjonujących nowel, filmów i powieści. Dziś za ledwie drobny rąbek tajemnic szpiegowskich uchyla prasa światowa.

Jedną z takich dramatycznych personae w galerii wybitnych szpiegów ostatniej wojny jest bez wątpienia Ersta Recker. Setki romansów mogłyby opiewać tę damę, która odwagą i zdolnościami przewyższyła takie „gwiazdy” 1. wojny światowej, jak Frau Doktor i Mata Hari.

Wspaniała uroda platynowego wampa o ognistych oczach, żywa inteligencja, świetne opanowanie nerwów i odruchów, zimna krew, oalkowity brak skrupułów, zdolności lingwistyczne i znakomita znajomość swego rzemiosła predystynowały pannę Erstę do wykonywania najtrudniejszych zadań szpiegowskich.

W roku 1935 widzimy ją jeszcze jako nieznaną nikomu zwykłą studentkę w Budapeszcie. Mieszkała w skromnej dzielnicy urzędniczej z ojcem Niemcem i matką Szwedką. Karierę szpiegowską rozpoczęła jako urzędniczka niewinnego Węgierskiego Związku Turystycznego, który zresztą zajmował się raczej nieciężkimi spr-

wami, niż propagowaniem turystyki po pięknym kraju. Sw. Szczepana. Odbija ona częste podróże do ówczesnych centrów szpiegowskich, jakimi są Bułareszt i Moskwa. Pracuje oczywiście dla Hitlera.

Wypływa na szersze wody. Jest baletnicą w pewnym madryckim kabarecie, potem odnajdujemy ją w Berlinie, gdzie występuje jako fotoreporterka i dziennikarka.

Wybucho wojna i rozkazy szefów gnają ją po całym świecie. Londyn, Konstantynopol, Berno, Lizbona. Jest kolejno pieśniarką na Montmartrze, kelnerką na Praterze, kochanką Araba w Tetuanie, pracownicą w fabryce cygar w Meksyku.

Ślady jej „pracy” znaczą wszędzie trupy, zdrady i tragedie. Jej liliowe oczy urzekają ludzi zajmujących wybitne stanowiska, dyplomatów, wyższych urzędników i wojskowych. Jej ofiary gotowe są zdradzić największe tajemnice za jeden uśmiech pięknej Ersty, a jej drobne rączki nie wahają się przed dokonaniem czynów, przed którymi wzdrygnąłby się wyzuty z wszelkich uczuć ludzkich kryminalista.

Ersta potrafiła mieć w swym bujnym życiu setki kochanków, którzy szaleli z miłości, a sama potrafiła pozostać zimna i trzeźwa, traktując swe romanse, jako jeden ze środków do uzyskania nakazanych informacji. Ale trafiła kosa na kamień... Ersta, mimo swych niezwykłych zalet, była przecież również i kobietą. Zakochała się bez pamięci i ona i to... agencie obcego wywiadu. Było to w Paryżu.

Romans ten zakończył się jednak nieco inaczej, niż widywaliśmy to na ekranach lub czytaliśmy w odcinkach sensacyjnej powieści „z dziejów sławnego szpiega”. Mianowicie kochanek, nie dowierzając zakłębionemu miłosnemu Ersty i podejrzewając, że jest to tylko jeden z trików dla wydobycia od niego pożądaných informacji, pewnej nocy poprostu... zastrzelił ją.

Tak! Był to, trochę nieoczekiwany, koniec barwnego i awanturniczego życia niebezpiecznego szpiega.



St. sierż. Jan Sipski. Adres p. J. Ziolkowskiej jest następujący: Rzym, Vittorio Veneto 62.

ga. Ostatni jej romans posiada jednak jeszcze dodatkowe zakończenie. Mianowicie zabójca, przekonawszy się w kilka dni później o szczerości uczuć swej ofiary, zostawił list do swego szefa i zniknął jak kamień w wodę.

W liście tym pisze, że pozbawił życia istotę, która go prawdziwie kochała, że trapią go wyrzuty sumienia i nie potrafi żyć dłużej na świecie, gdy jego ukochana odeszła. Prawdopodobnie więc popełnił on samobójstwo.

Tak więc złowroga Niemka połączyła za sobą do grobu jeszcze jedną, tym razem ostatnią już, ofiarę.

T. W.

*Niedyskrecje*

**Współpracownicy marszałka Tito**

W rządzie p. marszałka Tito, który faktycznie oskarżył i skazał na śmierć największego patriotę Jugosławii, gen. Michajłowicza, zasiada jako minister Sulejman Fili-

powicz, dowódca „ustaszi”, w latach 1941-43, figurujący na allanckich listach zbrodniarzy wojennych za masakry Serbów w Bośni, a który przeszedł do obozu Tito po kapitulacji włoskiej.

Szef gwardii Tito Mesicz walczył na czele legionu chorwackiego przeciw Rosjanom pod Stalingradem i został odznaczony „Żelaznym Krzyżem” przez Hitlera.

Obecny dowódca lotnictwa Pirtz dawny współpracownik Pawellicza, organizował lotnictwo chorwackie do walki z Rosją...

Trudno znaleźć większą kolekcję zbrodniarzy od tych zasłużonych współpracowników p. Tito, chyba jeśli się poszuka na ławie oskarżonych w procesie norymberskim.

**„NIEZŁOMNA WIARA”**

W W. Brytanii wyświetla się polski film pt. „Unbroken Faith” (Niezlomna wiara). Film ukazuje wysiłek zbrojny oddziałów polskich, walczących u boku Brytyjczyków.

Bez komentarzy, bez aluzji, bez kropek nad „i” — film robi ogromne wrażenie na angielskiej publiczności.

**Rosja stworzyła w Niemczech największy kartel świata**

Amerykański tygodnik „Time” pisze w jednym z ostatnich numerów:

„Komuniści rosyjscy twierdzą, że kartele są ostateczną i nieunikloną formą rozwojową współczesnej gospodarki i atakują je nie ze względów gospodarczych, lecz politycznych. W ubiegłym tygodniu nadeszły z Niemiec wiadomości, że czerwona armia spokojnie zorganizowała największy kartel w historii świata... Kartel ten, pod nazwą Sowiecka Przemysłowa Spółka Akcyjna, ma kapitał zakładowy w wysokości 8 bilionów marek niem., co odpowiada 800 milionom dolarów amerykańskich! Jest to tylko wartość nominalna, gdyż wartość rzeczywista wynosi dwa razy więcej. 51 pet akcji na-

leży do Związku Sowieckiego, a 49 pet do Niemców.

Kartel ten zatrudnia około 400 tys. robotników i obejmuje 30 pet przemysłu niemieckiego w sowieckiej strefie okupacyjnej.

Ponadto Rosjanie przejęli tytułem odszkodowań szereg zakładów przemysłowych, a wiele innych przymusowo upaństwowili.

Na czele tej gigantycznej gospodarczej piramidy, skupiającej 13 trustów stoi Aleksiej Reznikow.

Wiadomość powyższa — pisze „Tim” — przeraziłaby nawet Goeringa, który ongiś stał na czele największego niemieckiego kartelu, umiał wyszukiwać zagranicą docho- dowe przedsiębiorstwa i systemem grabieży wciągał je do ostwoionych „Herman Goering Werke”.

Rosjanie prześcignęli obecnie nawet Goeringa, który jak większość Niemców nie wie prawdopodobnie o utworzeniu tego nowego sowieckiego kartelu”.

**WIADOMOŚCI RÓŻNE**

LONDYN, 27.IX (Reuter) — Jak donosi „Daily Herald”, pewna ilość robotników włoskich, pojedzie do Anglii w celu dopomożenia ciężkiemu przemysłowi brytyjskiemu,

który cierpi na brak rąk roboczych. Chodzi tu przede wszystkim o robotników wyspecjalizowanych.

FRANKFURT, 27. IX (Reuter) — Amerykańskie biuro prasowe w Niemczech podaje do wiadomości, że władze sowieckie i francuskie w Berlinie zawarły układ normujący warunki handlu między strefami sowiecką a francuską.

Szczegóły układu nie są znane. PARYŻ, 27.IX (Reuter) — Gabinet francuski uchwalił ustawę o nowym statucie dla Algeru, która zostanie przedłożona parlamentowi. Nowa ustawa przewiduje decentralizację instytucji politycznych i administracyjnych i tworzy izbę reprezentantów Algeru, która będzie miała rolę opiniodawczą.

BRUKSELA, 27.IX (Reuter) — Przybył tu Winston Churchill w towarzystwie córki Mary. Były premier brytyjski odbywa podróż w charakterze ściśle prywatnym. Podczas swego pobytu w Brukseli będzie on gościem księcia regenta Karola i królowej matki Elżbiety.

LONDYN, 27.IX (Reuter) — Korespondent „Daily Telegraph” dowiaduje się, że rząd szwajcarski postanowił oddać do dyspozycji ONZ pałac, poprzednio zajmowany przez biura Ligi Narodów.

**ECHA KATYNIA**

Ze Szwajcarii donoszą, że rząd kantonu genewskiego zażądał dokładnego raportu uzupełniającego od dr. Naville, w sprawie jego misji do Katynia.

Dr. Naville, profesor uniwersytetu genewskiego i szef instytutu medycyny sądowej, został swego czasu zaproszony przez Niemców do udziału w komisji lekarsko-śledczej, przeprowadzającej eks-humację zwłok w Katyniu. Departament Polityczny w Bernie nie sprzeciwił się wówczas wyjazdowi profesora. Komisja ta stwierdziła, jak wiadomo, że sprawcami masakry byli Rosjanie.

**Odbudowa Zagłębia Donieckiego jest bardzo utrudniona**

LONDYN, 27.IX (Reuter) — Wycieczka dziennikarzy brytyjskich, francuskich, amerykańskich i czeskich, którzy ostatnio zwiedzali okrug węglowy nad Donem w Rosji sowieckiej, powróciła do Moskwy, skąd korespondent Reutera nadesłał swe wrażenia.

Pisze on, że odbudowa Zagłębia Donieckiego jest bardzo utrudniona z powodu braku potrzebnych maszyn i innego materiału. Władze sowieckie są w chwili obec-

nej głównie zajęte urządzaniem mieszkań dla 2.500.000 ludności ukraińskiej, która powróciła do swych poprzednich miejsc zamieszkania. Korespondent donosi dalej, że powyżej 50 pet ludności Zagłębia utrzymuje się dotychczas z dotaw UNRRA. Z uwagi na mające nastąpić rychłe zakończenie działalności UNRRA, przewiduje się znaczne pogorszenie sytuacji aprowizacyjnej w Zagłębiu Donieckim podczas nadchodzącej zimy.

Wszystko rokuje zatem najlepsze nadzieje.

**Niepokojące manewry**

Niestety, do tych nadziei docho- dzi i inne odkrycie, tym razem odmiennego już charakteru i niezbyt — wesołe. Amerykańscy astronomowie spostrzegli ostatnio, iż księżyc nieznacznie, lecz stopniowo — zmienia swą pozycję i zniża się ku ziemi. Teoria astronomiczna zaś wskazuje, iż gdyby księżyc znalazł się na wysokości 20 tys km. od ziemi, to musiałby się rozlecieć na kawałki.

Wobec takiej teorii, spostrzeżenie amerykańskie może więc wywołać niepokój. Ostatecznie, nie należy się jednak wiele obawiać, bo, zdaniem kół naukowych, chociażby nawet i księżyc kontynuował zmianę swej pozycji, manewry te są tak znikome, iż katastrofa, jeśliby miała mieć miejsce, nie może nastąpić, jak w przyszłości, mierzonej nie tylko na setki, ale — całe tysiące lat.

K.

**czy wiecie, że...**

W Wielkiej Brytanii przyrost ludności stale maleje i poważni uczeni twierdzą, że o ile liczba urodzin w dalszym ciągu będzie spadać, to w roku 2.000 Anglia spadnie do roli małego, nie znaczącego państewka... a w roku 2.250 będzie wyspą do wynajęcia.

podróż „tam” i „z powrotem”, w czasie 2 i pół sekundy.

Komunikacja z księżycem została nareszcie nawiązana!

**...ale**

Kontakt z księżycem osiągnięto, owszem. W gruncie rzeczy, jednakże udany eksperyment z radarem w dziedzinie tej nie pociągnął nas również zbyt daleko.

Na sygnały nasze, skierowane na księżyc, nikt, niestety stamtąd nie odpowiedział i problem, czy planeta ta jest zamieszkała, czy nie — pozostaje nadal problemem.

Połączenie z księżycem, za pomocą radaru, wbrew pocho- pnej nadziei niektórych, nie rozwiązuje również zagadnienia możliwości wysłania tam jakiegokolwiek ekspedycji ludzkiej.

W sprawie tej zabrał głos dyr. franc. obserwatorium astronomicznego w Bourges, p. Moreux, który mówi:

w dziedzinie naukowej, ale w tym właśnie obliczu rzeczy — podróże międzyplanetarne schodzą coraz bardziej do kategorii — pięknej utopii”.

Moreux przede wszystkim zastanawia się nad trudnościami wyprodukowania torpedy, która by zdołała przetrwać silę przyciągania ziemi, a następnie, nie tracąc mocy napędowej, mogła dosięgnąć skorupy księżyca. Pocisk taki musiałby posiadać moc pędu 15 km. na sek. Biorąc, ostatecznie, pod uwagę użycie energii atomicznej. Moreux nie kwestionuje możliwości skonstruowania takiego pocisku. Przeciwwstawia jednakże inną rzecz: choćby nawet i człowiek zdołał dotrzeć do księżyca, nie mógłby tam wylądować, z powodu — absolutnego braku atmosfery...

**Torpeda — robot**

Niezależnie od poglądów p. Moreux które, zresztą są tak samo

poglądami jego amerykańskich kolegów, współczesna astronomia widzi w radarze przedmiot, który, celem konkretniejszego zbadania księżyca, może oddać nieocenione usługi. Wykreśliwszy problem wylądowania człowieka na księżycu, uczonym nasuwa się jednakże możliwość innego rodzaju, a mianowicie — dotarcie do niego torpedy-roboty z aparatem fotograficznym dokonanie całego szeregu zdjęć, które następnie posłużyłyby do jego lepszego zbadania.

Ta kwestia jednak również będzie wymagała odpowiednich studiów, a wyniku jej nie można przewidzieć z góry. W każdym razie uczeni wyrażają zdanie, iż chwila dzisiejsza jest epoką przełomową, odkąd prace, celem rozwiązania tajemnic księżyca, wejdą na nowe tory.

Z rady gospodarczo-społecznej ONZ

## Min. Noel Baker proponuje „miary nadzwyczajne” dla Europy

NOWY JORK, 27.IX (Reuter) — Przedstawiciel W. Brytanii Noel Baker przedstawił na posiedzeniu rady gospodarczo - społecznej ONZ wniosek, składający się z 17 punktów, przewidujący powzięcie m. in. następujących miar nadzwyczajnych w Europie:

Natychmiastowe utworzenie instytucji, która by kontynuowała prace UNRRA; powołanie specjalnej komisji gospodarczej dla Europy; rozpoczęcie prac międzynarodowego banku dla odbudowy w celu przyspieszenia odbudowy Europy; rozpoczęcie natychmiastowe prac międzynarodowego funduszu monetarnego.

Broniąc swojego wniosku, Noel Baker oświadczył: „Musimy koniecznie stworzyć komisję gospodarczą dla Europy. Jeżeli się to nam

uda, zrobimy krok naprzód na drodze, na którą weszliśmy z chwilą uchwalenia Karty Atlantycznej, a która doprowadzi do dobrobytu i do trwałego pokoju”.

NOWY JORK, 27.IX (R) — Rada gospodarczo - społeczna kontynuowała debatę nad wnioskiem delegata brytyjskiego przewidującego stworzenie stałej europejskiej komisji gospodarczej dla odbudowy Europy.

Wnioskowi sprzeciwili się Rosjanie, Sowieci i Ukraina. Stany Zjednoczone, Francja, Warszawa i Czechosłowacja wniosły poparcie. Chiny odmówiły się przychylnie do propozycji delegata brytyjskiego, żądając jednocześnie rozciągnięcia działalności komisji gospodarczej na Daleki Wschód. Przedstawiciel

Ukrainy zwałczył propozycje brytyjskie, tłumacząc, że celem każdego państwa winno być osiągnięcie niezależności gospodarczej. W odpowiedzi na wywody delegata ukraińskiego, Noel Baker oświadczył, że jego zdaniem celem każdego państwa powinno być stworzenie systemu międzynarodowych wzajemnych zależności gospodarczych dla zwiększenia dobrobytu wszystkich państw.

LONDYN, 27.IX (Reuter) Król Jerzy grecki opuścił wczoraj Londyn, udając się do Grecji.

ATENY, 27.IX (Reuter) — Po dano do wiadomości, że król Jerzy przybędzie do Aten w sobotę na pokładzie kontrtorpedowca greckiego „Temistokles”.

Król najpierw uda się do katedry, gdzie zostanie powitany przez arcybiskupa Damaskinosa, następnie złożony wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza i przemówi do narodu z balkonu parlamentu.

W związku z przyjazdem króla

wydano nadzwyczajne zarządzenia policyjne, m. in. zabraniające noszenia broni.

ATENY, 27.IX (R) — Według doniesień z Salonik, wojska rządowe rozbiły uzbrojone bandy anarchistyczne, operujące w okolicach miasta Deskali w zachodniej Macedonii.

Anarchiści wycofali się, pozostawiając rannych na polu walki. Oblicza się, że około 2.000 ludzi z każdej strony brało udział w operacjach.

## Wojska greckie rozbiły bandy komunistyczne operujące w zachodniej Macedonii

LONDYN, 27.IX (AP) — Rządy brytyjski i grecki wykazują duże zaniepokojenie sytuacją w północnej Grecji, którą określają jako wojnę domową.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wczoraj, że wojska brytyjskie mogą być powołane do wzięcia udziału w walkach w razie koniecznej potrzeby.

Przedstawiciel ministerstwa oświadczył dalej, że nie ma powodu, by wątpić w oświadczenie rzą-

du greckiego, zapewniającego o udziale w walkach czynników zewnętrznych.

Premier grecki Tsaldaris oświad-

czył wczoraj, że państwo greckie użyje wszystkich środków, którymi rozporządza, aby przywrócić spokój wewnętrzny.

Oświadczenie rzecznika Foreign Office

## Rosja rujnuje gospodarke węgierską

LONDYN, 27.IX (Reuter) Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd Jego Królewskiej Mości w zupełności podziela stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych, określone w nocie amerykańskiej opublikowanej wczoraj przez departament stanu, oskarżającej Rosję o rujnowanie gospodarki węgierskiej przez wywożenie różnych materiałów z Węgier, co jest sprzeczne z postanowieniami układu jaltańskiego.

Przedstawiciel ministerstwa dodał, że W. Brytania pozostaje już w tej sprawie pewne usiłowania, starając się zapobiec kontynuowa-

niu obecnej polityki sowieckiej na Węgrzech.

## W LISTOPADZIE KONFERENCJA 5 WIELKICH MOCARSTW W SPRAWIE CHIN

PARYŻ, 27.IX (R) — Przedstawiciele 5 wielkich mocarstw postanowili odbyć w listopadzie konferencję w sprawie Chin.

Konferencja odbędzie się w Nowym Jorku i będzie zajmować się całokształtem zagadnień chińskich,

a w szczególności sprawą obecności wojsk amerykańskich w Chinach.

Przedstawiciel Chin na konferencji paryskiej oświadczył, że kwestia wycofania lub pozostawienia wojsk amerykańskich na teryto-

rium Chin zależy wyłącznie od decyzji rządów chińskiego i amerykańskiego.

LONDYN, 27.IX (AP) „Prawda” drukuje komentarz Dawida Zastawskiego, ostro atakujący 6 członków amerykańskiej Izby Reprezentantów, którzy zwiedzają Chiny.

Zastawski nazywa parlamentarzystów amerykańskich „zawodowymi globtroterami” i mówi, że kompromitują się oni, wypowiadając niepewne opinie co do rzekomego niebezpieczeństwa, grożącego Stanom Zjednoczonym ze strony Związku sowieckiego.

transatlantyku „Queen Mary” gen. Eisenhower, szef sztabu głównego armii amerykańskiej, oświadczył, że ogólna liczba wspomnianych przez Stalina jednostek armii amerykańskiej, znajdujących się w Chinach, jest z punktu widzenia wojskowego mało ważna. Generał amerykański dodał, że nie można w żadnym wypadku mówić o „armii okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Chinach”.

Zgadając się ze Stalinem co do tego, że bomba atomowa nie może być czynnikiem decydującym w wojnie, generał podkreślił, że żadna poszczególne broń nigdy nie decyduje o wyniku wojny.

Gen. Eisenhower wyraził następny pogląd, że najważniejszą sprawą w dziedzinie stosunków między narodowych jest utrzymanie konsekwentnego stanowiska względem pewnych zagadnień. „Jeżeli coś się robi, należy to robić konsekwentnie i trzymać się tego do końca. Nie można powracać do metod Talleyranda i Metternicha” — zakończył Eisenhower.

## „Times” ocenia dosyć ostrożnie „uspokajające” wypowiedzi Stalina

LONDYN, 27.IX (Reuter) — Londyński „Times” pisze w artykule wstępnym, że jeśli Stalin wybrał chwilę obecną dla swych wypowiedzi może to oznaczać, że życzy sobie odprężenia ciągłe trwającego napięcia pomiędzy wielkimi mocarstwami oraz, że chciał przedstawić narodowi rosyjskiemu sytuację światową w trochę lepszych barwach, niż to robiły dotychczas agencje prasowe i radio.

Odpowiedzi Stalina na pytania Aleksandra Wertha były tak kategoryczne — pisze „Times” — że muszą wywoływać wiarę w rychłe usunięcie przyczyn wszelkich nieporozumień i braków zaufania.

„Times” przypuszcza, że poglądy Stalina wywrą bezpośredni wpływ na te państwa, które dotychczas liczyły na pomoc Sowieców w negocjacjach pokojowych.

Dalej „Times” wypowiada pogląd, że osiągnięcie współpracy między Rosją a Zachodem, czego Stalin pragnie, może być rozpoczęte najłatwiej na terenie Niemiec i Austrii. Na tych terenach Sprzymierzeni mogą złożyć rzeczywiste dowody wzajemnego zaufania, między innymi przeprowadzając kontrolę całkowitego rozbrojenia Niemiec we wszystkich strefach okupacyjnych.

Dziennik uważa, że ponowne przedyskutowanie spraw gospodarczych Europy przez przedstawicie-

li 4 wielkich mocarstw również przyczyniłyby się do polepszenia stosunków pomiędzy Zachodem a tymi państwami Europy wschodniej, które szukają poparcia Rosji.

Artykuł kończy się apelem do zaniechania obecnych kłótni i prowokacji, których inicjatorami są „nie tylko przedstawiciele sowieccy” na konferencjach międzynarodowych oraz do podjęcia prac normalną drogą dyplomatyczną w celu zwiększenia możliwości współpracy międzynarodowej.

LEAMINGTON, 27.IX (Reuter) B. min. spraw zagr. W. Brytanii Eden w wygłoszonej tu mowie powiedział, że oświadczenia Stalina stwarzają dla dyplomacji Sprzymierzonych nowe możliwości, które wszyscy przyjmą z zadowoleniem. „Mam nadzieję — mówił Eden — że te możliwości będą wykazywane. Nie wątpię, że istnieją poważne trudności, lecz wierzę, że mogą one być pokonane, jeśli zdołamy się na okazanie dobrej woli.”

## Zmiany na czołowych stanowiskach w marynarce amerykańskiej

WASZYNGTON, 27.IX (Reuter) Minister marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych James Forrestal oświadczył, że w ciągu następnych kilku miesięcy będą miały miejsce przesunięcia na najwyższych stanowiskach floty amerykańskiej.

Szef personalny floty zostanie dowódcą floty amerykańskiej na Pacyfiku, w miejsce admirała Johna H. Towesa, który opuści swoje stanowisko w lutym 1947 roku.

Poza tym adm. Blandy, pod którego nadzorem odbyły się doświadczenia z bombą atomową w Bikini, zostanie dowódcą 8 floty. Dotychczasowy dowódca 8 floty adm.

Marc Milsher został mianowany dowódcą floty atlantyckiej.

Nowym szefem personalnym marynarki będzie odłód wiceadmirał William M. Feckeler.

## Gen. Wetczew postem bułgarskim w Szwajcarii

SOFIA, 27.IX (Reuter) — Bułgarska agencja informacyjna donosi, że minister wojny gen. Damian Wetczew podał się do dymisji. Równocześnie gen. Wetczew został mianowany postem bułgarskim w Szwajcarii.

## Z ostatniej chwili

WARSZAWA, 27.IX (R) — Agencja prasowa administracji warszawskiej podała do wiadomości, że wbrew komunikatowi agencji Reutera, tekst ordynacji wyborczej, uchwalonej przez tzw. Krajową Radę Narodową, nie został zakomunikowany rządowi brytyjskiemu.

PRAGA, 27.IX (R) — Premier Czechosłowacji Gottwald oświadczył wczoraj, że rząd czeskosłowacki podpisze w tych dniach z administracją warszawską pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy. Równocześnie Gottwald powiedział: — „Rząd czeskosłowacki uważa obecne zachowanie granic Polski za definitywnie ustalone”.

WARSZAWA, 27.IX (AFP) Władze administracji warszawskiej zamierzają wydać szereg nadzwyczajnych zarządzeń w celu podniesienia dotychczasowej produkcji węgla w Polsce. Ogólna ilość wydobycia węgla ma być w r. 1947 doprowadzona do 60 milionów ton.

PRAGA, 27.IX (Reuter) — Według wiadomości, podanej przez

dziennik „Prawo Ludu”, organ czechosłowackiej partii socjal - demokratycznej, władze polskie, poczynając od 22 września, zamknęły granicę polsko - czechską dla Żydów, pragnących opuścić Polskę. Powyższe zarządzenie wydane zostało na skutek interwencji władz brytyjskich, w celu uniemożliwienia nielegalnej imigracji żydowskiej do Palestyny.

PARYŻ, 27.IX (R) — Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie plenarne konferencji paryskiej, podczas którego uchwalono przyspieszyć prace konferencji w ten sposób, by komisje zakończyły swe prace do 5 października, całość zaś do 15 października.

PARYŻ, 27.IX (R) — Parlamentarna komisja, składająca się z przedstawicieli wszystkich stronietw politycznych, doszła do zupełnego porozumienia w sprawie zmian w projekcie nowej konstytucji francuskiej. Korespondent radiowy brytyjski donosi, że wniesione przez komisję poprawki nie zostały w pełni odpowiadają radom de Gaulle’a.